Nr. 191 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 22 sierpnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 7[illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. [illegible] Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

Oddłużenie samorządu.

Gospodarka samorządu, sytuacja finansowa samorządu — są to rzeczy, które poszczególnego obywatela dotykają a temsamem interesują w niewiele mniejszej mierze, niż tesame momenty z zakresu ogólno-państwowego. Stąd prawdziwie ciekawym jest naczelny artykuł ostatniego zeszytu „Polski Gospodarczej", który szczegółowo obrazuje sprawę oddłużenia samorządu w Polsce, kreśląc dotychczasowe w tym względzie wysiłki, i obecny stan tej sprawy.

Zdać sobie przedewszystkiem należy sprawę z tego, że na ciężką sytuację samorządu złożyły się następujące okoliczności. Nastąpiła w związku z ogólnem przesileniem gospodarczem zniżka dochodów. Równocześnie Państwo wywarło nacisk na ograniczenie dochodów samorządu w celu odciążenia płatnika. Ponadto zakres obowiązkowej działalności samorządu terytorjalnego został w wybitnym stopniu rozszerzony. Zarazem rosły koszty na opiekę społeczną, na leczenie ubogich chorych, przyczem sztywnemi pozostały wydatki personalne. Z tego rodziły się deficyty budżetowe a najgroźniejszą bolączką budżetów samorządowych była obsługa licznych a uciążliwych długów. Na tem polu należało przedsięwziąć konieczne środki zaradcze.

Tę dziedzinę komplikował fakt, że struktura zadłużenia samorządu nie była zdrowa. Przedewszystkiem szereg inwestycyj samorządowych wykonany był w całości lub częściowo z kredytów krótkoterminowych. Dalej szereg inwestycyj nierentownych, w niektórych wypadkach najzupełniej niecelowych finansowany był z pożyczek wysoko oprocentowanych. Wreszcie rentowność inwestycyj, na które zaciągane były pożyczki, była niższą od przyjmowanej za podstawę kalkulacji.

Ustawodawstwo polskie zatroszczyło się o te rzeczy już przed kilku laty. W roku 1932 ukazuje się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o obniżeniu kosztów administracji samorządowej oraz rozporządzenie o ograniczeniu egzekucji przeciwko Związkom komunalnym.

Pierwszy zaś krok w kierunku zmniejszenia wydatków na obsługę długów przyniosło Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o konwersji zobowiązań, obniżające między innemi oprocentowanie niektórych zobowiązań komunalnych. Efekt tego rozporządzenia praktycznie nie był dostateczny. Nadal bowiem istniały związki w których obsługa zobowiązań sięgała 40—50 proc. a w niektórych wypadkach dochodziła nawet do 100 proc. wydatków zwyczajnych. To też w r. 1934 ukazało się rozporządzenie o poprawie gospodarki finansów Związków samorządowych, wprowadzające powszechne normy oddłużenia i t. zw. postępowanie oddłużeniowe indywidualne. Dla przeprowadzenia postępowania oddłużeniowego powołana została Centralna Komisja oszczędnościowo-oddłużeniowa dla samorządu oraz wojewódzkie komisje oszczędnościowo-oddłużeniowe. Centralna Komisja stała się organem, które go zadaniem jest przeprowadzanie rozrachunków między Związkami samorządu terytorjalnego i wierzycielami publicznymi oraz organem odwoławczym w stosunku komisyj wojewódzkich, właściwych do orzekania w odniesieniu do należności osób prywatno-prawnych.

Zadłużenie w stosunku do osób publicznych łącznie z bankami komunalnemi stanowi około 75 proc. całego zadłużenia samorządu. Do dnia 1 lipca br. C. K. O. O. ustaliła ulgi w stosunku do wierzytelności publicznych dla 204 miast oraz 85 powiatowych Związków samorządowych. Wydatki na obsługę długów w tych ciałach wynosiły przed oddłużeniem 21.5 milj. rocznie. Plan oddłużeniowy zredukował sumę tych wydatków na 16.2 milj., tzn. o 25 proc. Oczywiście musieli ponieść straty i wierzyciele. Komunalny Fundusz pożyczkowo-zapomogowy stracił 9.2 milj. czyli 89 proc. ogólnej sumy. Skarbowi Państwa skreślono 17.1 milj. (87 proc.) Zakłady ubezpieczeń straciły 28 proc.

Oddłużenie jest więc niewątpliwie operacją bolesną, ale z drugiej strony jest prawdopodobnem, że w większości wypadków po zastosowaniu ulg w spłacie zobowiązań i daleko idącej redukcji wydatków w innych pozycjach budżetowych będzie można osiągnąć równowagę budżetową a zatem uporządkowanie gospodarki. Niestety pozostaną i takie wypadki, w których nawet całkowite skreślenie zobowiązań nie wystarczy na zrównoważenie budżetu.

O jednem jednak należy pamiętać. Oddłużenie umożliwia wprawdzie uporządkowaną, lecz tylko pasywną wegetację samorządu. Aktywną rolę mógłby odegrać samorząd dopiero z chwilą zasadniczej poprawy sytuacji gospodarczej, z chwilą zwiększenia wydajności źródeł dochodowych. Gd.

Zacięte walki trwają.

Londyn. 21. 8. (PAT.) Reuter donosi z Madrytu: Wojska rządowe posuwają się, przezwyciężając wszelki opór w prowincji Estremadura w kierunku Badajoz i będą usiłowały odebrać miasto z rąk powstańców. Dziś kolumna rządowa, zwana „Widmo" sprowadzona przed paru dniami z Walencji, zdobyła miasto Alir w górach Sierra della Guadelupa w odległości 100 klm. na południo-zachód od Madrytu i w tejże odległości o Badajoz, rozbijając kolumnę przeciwnika. Zwycięstwo to otwiera drogę do Badajoz. O losach okrętu powstańczego „Almirante Cervera" wieści są sprzeczne. Zdaje się jednak, że nie jest zupełnie zniszczony. Rewizje w Madrycie trwają.

Lizbona. 21. 8. (PAT.) Gen. Queipo de Liano donosi przez radio w Sevilli, że wojska powstańcze zdobyły dzisiaj Guadanacal. Wojska rządowe przed odwrotem spaliły dom z 43 mieszkańcami. Generał oświadczył, że w razie rozstrzelania zakładników w San Sebastian, każe rozstrzelać rodziny marynarzy w San Fernando. 248 prowincyj — mówił dalej generał — 31 jest w ręku wojsk rządowych. Wbrew twierdzeniom madryckim, pod Kordobą od wielu dni niema walk. W pobliżu la Coruna wojska rządowe usiłowały zrobić desant, lecz zostały odparte. W bitwie obie strony straciły około 200 rannych i zabitych.

———

Rząd madrycki ogłosił blokadę swych wybrzeży.

Londyn. 21. 8. (PAT.) Aczkolwiek stanowisko rządu brytyjskiego w sprawie blokady, zarządzonej przez rząd hiszpański wobec niektórych obszarów nadbrzeżnych, nie zostało dotychczas ujawnione, w tutejszych kołach miarodajnych podkreślają, iż zarządzenie to nie posiada charakteru prawdziwej blokady, albowiem nie odpowiada dwom istotnym warunkom prawa międzynarodowego, mogącym usankcjonować wprowadzenie blokady. Chodzi mianowicie o to, że 1) blokada musi być skuteczna, t. j. że kraj, wprowadzający ją musi rozporządzać odpowiedniemi środkami dla jej realizacji, 2) że obie strony muszą być uznane przez mocarstwa trzecie za strony wojujące.

W danym wypadku, zdaniem tutejszych kół miarodajnych, ani jeden z tych warunków nie został spełniony, ponieważ ani rząd hiszpański nie jest w stanie wprowadzić blokady istotnie skutecznej, ani też W. Brytanja nie uznała rządu madryckiego i powstańców za strony prowadzące wojnę. W Londynie czynią przytem rozróżnienie między pojęciem nieinterwencji i neutralności, podkreślając, że nieinterwencja, do której zmierzają propozycje francuskie, bynajmniej nie pociąga za sobą uznania obu stron za będące w stanie wojny. Natomiast zadeklarowanie neutralności wobec stron walczących mieści w sobie uznanie ich obu za strony wojujące. W. Brytanja, podobnie jak i inne mocarstwa, zobowiązała się jedynie do nieinterwencji. W tych warunkach rewizja okrętów obcych, znajdujących się poza obrębem hiszpańskich wód terytorjalnych, stanowi wyraźne naruszenie prawa międzynarodowego.

———

Niemcy grożą otwarciem ognia.

Berlin. 21. 8. (P. A. T.) **Tutejsze koła polityczne nadają wczorajszemu incydentowi ze statkiem „Kamerun" niezwykle doniosłe znaczenie. Gwałtowna reakcja niemiecka zarówno ze strony kół rządowych, jak i opinji publicznej dowodzi, że incydent ten zniweczył zapowiadane ostatnio odprężenie w stosunkach z Madrytem.**

Instrukcje, udzielone charge d'affaires niemieckiemu w Madrycie, świadczą o zdecydowanej woli rządu Rzeszy nietolerowania podobnych zajść na przyszłość. Telegram dowódcy eskadry niemieckiej na wodach hiszpańskich, wystosowany do szefa hiszpańskiej floty rządowej, jest logiczną konsekwencją tego stanowiska. Zapowiedź zbrojnego wystąpienia floty niemieckiej na wypadek „aktów gwałtu" na Morzu Śródziemnem jest zupełnie niedwuznaczna.

Charakterystyczne jest, że oba protesty niemieckie z naciskiem podkreślają sprzeczność postępowania okrętów hiszpańskich z prawem międzynarodowem. Pozostaje kwestją otwartą, czy rząd madrycki i dowództwo floty rządowej zechcą i będą w stanie zapobiec dalszym niepożądanym wypadkom. Liczą się tu z niemożnością zadośćuczynienia przez rząd hiszpański żądaniom niemieckim. To też w Berlinie zdają sobie w pełni sprawę z powagi sytuacji, jaka w najbliższych dniach może wyniknąć, gdy eskadra niemiecka, spełniając otrzymane rozkazy, odpowie ogniem na ewentualne zaczepki.

Jak wiadomo powodem zatargu jest rewizja przeprowadzona na statku niemieckim „Kamerun" przez okręt wojenny rządu madryckiego.

Berlin. 21. 8.) (P. A. T.) **Dowódca znajdujących się na wodach hiszpańskich, morskich sił zbrojnych niemieckich, wystosował w związku z incydentem z parowcem niemieckim „Kamerun", następującą depeszę do szefa rządowej floty hiszpańskiej: „Krążownik „Libertad" ostrzeliwał wczoraj po południu parowiec „Kamerun" poza obrębem wód hiszpańskich na pełnem morzu, poczem zmusił go do podążenia za sobą i przeprowadził na nim przez uzbrojonych żołnierzy rewizję. Tego rodzaju postępek w stosunku do niemieckiego parowca jest naruszeniem międzynarodowego prawa o swobodnem poruszaniu się okrętów na pełnem morzu. Nie jestem skłonny tolerować tego rodzaju aktów gwałtu i wydałem polecenie podległym mi morskim siłom zbrojnym zastosowania w podobnych wypadkach siły.**

———

MOŻLIWOŚĆ ROZBICIA HISZPANJI.

Paryż. 21. 8. (PAT.) Prasa paryska zwraca uwagę na to, że obecne wydarzenia hiszpańskie mogą się przyczynić do rozbicia Hiszpanji na kilka republik. W kołach katalońskich oddawna już bowiem rozważano ewentualność ogłoszenia niezależnej republiki. Jak zapewnia „Figaro", rozmowy na ten temat były przeprowadzone przez jednego z dyplomatów hiszpańskich u rządu angielskiego. Proklamacja republiki katalońskiej nie byłaby jednak jedyną akcją o charakterze politycznym, jak przewidują obecnie kierownicy frontu ludowego. W związku z tem tłomaczy się również akcja milicji i wojsk katalońskich przeciw wyspom balearskim, które ogłosiłyby również swą niezależność jako jedna z federalnych republik hiszpańskich. Podobne pewne reakcje, jakie można było niedawno zauważyć w kwestji Balearów we włoskich kołach politycznych, były spowodowane informacjami na temat propozycji, z jaką w sprawie wysp balearskich miała wystąpić u rządu angielskiego pewna osobistość polityczna, zbliżona do rządu madryckiego.

———

NOWA ESKADRA WYRUSZYŁA NA WODY HISZPAŃSKIE.

Berlin. 21. 8. (PAT.) **Wczoraj popołudniu odpłynęła z Kilonji i Wilhelmshaven na wody hiszpańskie eskadra wojennych okrętów niemieckich pod dowództwem kontradmirała Boehma. W skład eskadry wchodzą: okręt admiralski krążownik „Nuernberg", krążownik „Leipzig", pancernik „Admiral von Spee", oraz torpedowce „Greif" „Falke", „Wolf" i „Jaguar".**

KATALONJA — NIEZALEŻNĄ REPUBLIKĄ.

Paryż. 21. 8. (PAT.) **Wedle wiadomości z Barcelony, rząd kataloński zamierza proklamować w czwartek niezawisłość Katalonji w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej.**

———

Wiadomości bieżące.

21
sierpnia 1936

Piątek
Joanny Franciszki
Jutro: Tymoteusza m
Wschód słońca 4·29
Zachód „ 19·49

TEATR WIELKI.
Piątek godz. 20 „Pani prezesowa".
Sobota godz. 20 „Pani prezesowa".
Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generalowej". — Godz. 20 „Pani prezesowa".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:
Gośc. występy Diny Halpern-Sem Broneckiego na czele zespołu.
Piątek 21 8. g. 8.45 „Królowa to ja" premiera.
Sobota 22 8. g. 4 pop. „Modelka". — Godz. 8.45 „Królowa to ja".
Niedziela 23 8. g. 4 pop. „Modelka". — Godz. 8.45 „Królowa to ja".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Jej ekscelencja babka".
CASINO: Pierwszy film plastyczny na czele ciekawego tygodnia kina Casino.
CHIMERA: „Bohater mimowoli".
KOPERNIK: „Kwiat Hawaji".
MARYSIENKA: „Bohaterski fort Donaumont".
MUZA: „Melodje z nad Dunaju".
PALACE: „Tajemnica panny Brinx".
PAN: „Kobieta bez maski" i „Cały Paryż śpiewa".
RAJ: „Złoto" z Brygidą Helm.
STYLOWY: „Najpiękniejszy dzień mego życia" i rewja.
ŚWIT: „Złoto" z Brygidą Helm.
TON: „Senorita w masce" i „Światło w ciemności".

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Szwecja".

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek i jutro w sobotę, dana będzie znakomita farsa Hennequina i Vebera p. t. „Pani Prezesowa". Wykonaniu tej sztuki towarzyszą nieustanne salwy śmiechu rozbawionych widzów. Prawdziwie francuski humor i dowcip, niesłychanie komiczne sytuacje i świetna gra artystów, zapewniają tej komedji ogromne powodzenie. W rolach głównych wystąpią pp.: Bohdańska Kipeniówna, Niczewska, Szrajerówna, Wilińska, Leliwa, Kański, Machalski, Jaśkiewicz Pietraszkiewicz, Pośpiełowski, Przystawski, Szpiganowicz, Więckowski i inni — pod reżyserską batutą K. Tatarkewicza.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 23-go sierpnia br. o godzinie 3.30 popołudniu „Trafika Pani generałowej" Bus Feketego. Obsada premjerowa w osobach pp.: Bohdańskiej, Martini, Niczewskiej, Wilińskiej, Leliwy, Berskiego, Śliwińskiego, Stepowskiego i innych. Ceny najniższe.

KOMUNIKATY.

— **Do towarzyszy broni b. Armji Polskiej we Francji!** Zarządy Okręgu lwowskiego i Placówki — Lwów Zrzeszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji komunikują, iż w dniach 13 i 14 września br. odbędzie się we Lwowie IV-ty ogólnopolski zjazd koleżeński żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji. Ze względu na to, że udział swój zapowiedzieli członkowie bratnich formacji tej samej nazwy we Francji i Ameryce, należy ich szczególnie serdecznie i godnie przyjąć, co jest naszym, jako gospodarzy obowiązkiem. Upraszamy przeto wszystkich towarzyszy broni tak zrzeszonych, jak i niezrzeszonych do wzięcia udziału w zjeździe, a kolegów zamieszkujących na terenie m. Lwowa o zgłaszanie się w sekretarjacie naszego Koła we Lwowie, ul. Halicka 19, I. p. w lokalu Federacji POO. we wtorki i piątki od godz. 7—8.

KRONIKA MIEJSKA.

Nabożeństwo żałobne z okazji imienin śp. **Ludwika Czarnowskiego,** świetnego artysty i zasłużonego dyrektora teatrów miejskich odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9-ej w kościele archikatedralnym staraniem „Komitetu dla uczczenia pamięci Ludwika Czarnowskiego".

Zamach morderczy i samobójczy. Dziś o godz. 8-mej rano rozegrała się krwawa tragedja miłosna. Oto na wychodzącą z mieszkania przy ul. Wyspiańskiego 19 służącą Anastazję Jakimów napadł narzeczony jej 21-letni stolarz Ambroży Jarema i zadał jej nożem w bok tak silny cios, że Jakimów zalana krwią padła na ziemię i straciła przytomność. Bezpośrednio po tem Jarema tym samym nożem dźgnął się w okolicę serca i po chwili wyzionął ducha. Ciężko ranną Anastazję odwieziono do szpitala powszechnego. Jak zbadano Jarema od dłuższego czasu utrzymywał stosunki miłosne z Anastazją. Dziś rano po krótkiej sprzeczce zadał jej straszny cios. Jak widać przyszedł on dziś do Anastazji z gotowym planem mordu, bo znaleziono przy nim list, w którym między innymi napisał: „Kochana Tolu! Dajmy dowód światu, żeśmy się kochali i prosimy, aby nas razem pochowano". W innem miejscu pisał: „My to zrobimy nie po chamsku, ale elegancko".

Próbny alarm w Banku Polskim. Wczoraj w godzinach południowych zarządzono w Banku Polskim przy ul. Mickiewicza próbny alarm sprawności. Na dźwięk dzwonków alarmowych, urzędnicy zamknęli natychmiast kasy i opuścili biura, a równocześnie zamknięto bramę gmachu, do którego w kilka minut po alarmie przybyła policja. Obecni w tym czasie klijenci Banku, sądzili w pierwszej chwili, że naprawdę w Banku przeprowadzono kradzież.

Dr. Rose — wiceministrem przemysłu i handlu.

Warszawa. 21. 8. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej mianował dr. Adama Rosego, dotychczasowego dyrektora departamentu ekonomicznego w Ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, podsekretarzem stanu w Ministerstwie przemysłu i handlu.

Nowomianowany wiceminister dr. Rose jest autorem kilku dłuższych prac z zakresu zagadnień ekonomicznych oraz bardzo licznych artykułów gospodarczych ogłaszanych w ciągu ostatnich lat na łamach fachowej prasy ekonomicznej, oraz w prasie codziennej, zwłaszcza na łamach „Gazety Polskiej".

Odznaczony jest Krzyżem oficerskim i komandorskim orderu „Odrodzenia Polski" oraz kilkunastoma odznaczeniami zagranicznemi.

Manewry lotnicze we Francji.

Paryż. 21. 8. (PAT.) W dniach 23—29 b. m. odbędą się wielkie manewry lotnicze w okolicach Bourges, gdzie będzie stacjonowany sztab lotniczy pod kierownictwem gen. Pujol. W tych manewrach wezmą udział formacje lotnicze z 1 i 3 okręgu lotniczego w Metzu i Tours oraz formacje artylerji przeciwlotniczej. Partja niebieska, składająca się z samolotów B. L. O. 200 i Amiot 143, będzie miała za przeciwnika partję samolotów czerwonych Devoitine i i artylerję przeciwlotniczą. Oprócz ćwiczeń wojskowych manewry te zawierać będą także i ćwiczenia biernej obrony przeciwlotniczej na froncie idącym od Metzu do Romorantin na przestrzeni 8 departamtntów.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się na odcinku ufortyfikowanym Montmedy manewry mobilizacyjne stacjonowanych tam wojsk pogranicznych na linji defensywnej Sedan—Longuyon. W manewrach tych bierze udział 4000 żołnierzy i 1000 rezerwistów.

Zgłaszanie mieszkań na Targi Wschodnie

W związku z XVI. Międzynarodowemi Targami Wschodniemi, które odbędą się w czasie od 5—15 września 1936, oraz wystawą: „Nasze lasy i ochrona przyrody" łącznie z Wystawą łowiecką, która odbędzie się w czasie od 5—30 września 1936 r., Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie zwraca się do mieszkańców miasta Lwowa z apelem o zgłaszanie wolnych pokoi, przeznaczonych dla pomieszczenia przyjezdnych na czas Targów Wschodnich i wystawy: „Nasze lasy i ochrona przyrody".

W roku bieżącym, wobec organizacji na Targach szeregu imprez specjalnych, spodziewany jest szczególnie silny napływ do Lwowa zwiedzających, zwłaszcza, że są organizowane masowe wycieczki. Zgłoszenia pokoi przyjmuje Izba Przemysłowo-Handlowa, Targi Wschodnie, ul. Bourlarda 5. W zgłoszeniu należy podać wysokość żądanej ceny za jedną dobę z nadmienieniem, czy zgłoszony pokój jest z osobnym, czy ze wspólnem wejściem, oraz wiele łóżkowy.

Należy zwrócić uwagę, że wobec ogólnej zniżki cen jest tem większe prawdopodobieństwo uzyskania lokatora, o ile zgłoszona cena nie będzie wygórowana Zgłoszone pokoje zostaną następnie oglądnięte przez delegata biura mieszkaniowego, zaopatrzonego w odpowiednią legitymację Targów Wschodnich, który też ustali ostateczną cenę pokoju.

Cenny nabytek dla Muzeum Króla Jana III.

Zarząd miasta Lwowa zakupił dla Muzeum Narodowego im. Kr. Jana III. cenny portret współczesny królewicza Aleksandra Sobieskiego w wieku chłopięcym, wykonany na desce. Obraz mieści się w pięknej współczesnej ramie barokowej, złoconej i rzeźbionej. Portret pochodzi z apartamentów prywatnych Króla Jana III. z Żółkwi lub Wilanowa. Przedstawia on królewicza Aleksandra w wieku około 12-tu lat w stroju klasycznym rycerza, z hełmem na głowie i psem czarnym obok na tle pejzażu. Rzadki ten nabytek zakupiony został przez Zarząd miasta Lwowa dzięki zabiegom dyr. dr. Czołowskiego i będzie piękną ozdobą kamienicy królewskiej, gdzie już tyle nagromadzono pamiątek po Sobieskim.

Kolumny robotnicze oczyszczają peryferje Lwowa

W trosce o poprawę stosunków sanitarnych wśród ludności podmiejskiej Zarząd Miasta Lwowa zorganizował kolumny robotnicze dla uporządkowania dróg podmiejskich, rowów i ścieków odpływowych. Kolumny te opróżniają dotychczasowe rowy z treści ściekowej a często i kanałowej i zalewają te rowy i kanały wapnem. Równolegle z tą akcją rozpoczęto uporządkowanie ustępów w zagrodach podmiejskich nieskanalizowanych i nieodpowiednich. Kolumny te, pracujące pod kierunkiem lekarzy miejskich oraz inżyniera oddziału kanałowego, porządkują również na peryferjach miasta studnie kopane w porozumieniu z właścicielami podmiejskich realności.

STANY ZJEDNOCZONE NIE BĘDĄ INTERWENJOWAĆ.

Waszyngton. 21 VIII. (PAT.) Rząd Stanów Zjednoczonych i republiki meksykańskiej odrzuciły propozycję rządu urugwajskiego w sprawie wspólnego pośrednictwa państw amerykańskich w wojnie domowej w Hiszpanji.

REGENT HORTHY WYJECHAŁ DO AUSTRJI.

Budapeszt. 21 VIII. (PAT.) Węgierska agencja telegraficzna donosi: Regent admirał Horthy w towarzystwie ppłk. Brunswicka wyjechał wczoraj do Austrji na kilka dni. Zaproszony przez rząd austrjacki regent Horthy weźmie udział w polowaniu na kozice w północnym Tyrolu. Jest to pierwsza podróż zagranicę głowy państwa węgierskiego od czasu wyboru w r. 1920.

CYGAŃSKI SPRYT.

Berlin. 21 VIII. (PAT.) Na Śląsku opolskim policja niemiecka przychwyciła rodzinę cygańską, która na własnym wozie zamierzała przekroczyć granicę. W wyniku dokładnego zbadania wozu cygańskiego wykryto schowane w starej rurze 1.000 mk. niem. Równocześnie stwierdzono, że guziki u ubrań cygańskich były ze szczerego złota. Przemyślnych cyganów przekazano sądowi doraźnemu, który wymierzył im kary pozbawienia wolności do 2-ch miesięcy i grzywny pieniężne.

WALKI W PALESTYNIE.

Jerozolima. 21 VIII. (PAT.) W ciągu dnia dzisiejszego padło w walkach 4 zabitych i 6 ranionych. W Tulkarem ogłoszono stan wyjątkowy. Na wieś Tireh pod Haifą za zamordowanie 4 osób, nałożono kontrybucję w wysokości 500 f. szt.

Jerozolima. 21 VIII. (PAT.) Przez cały wczorajszy dzień trwała bitwa w pobliżu m. Hedera pomiędzy Arabami a żołnierzami angielskimi. 15 Arabów zostało zabitych. Bitwa powstała na tle zaatakowania patrolu brytyjskiego. Pozatem Arabowie zaatakowali dwóch policjantów, którym na pomoc przybyli żołnierze. Podczas bitwy z wojskiem współdziałały samoloty. Wpośród żołnierzy brytyjskich niema ani rannych ani zabitych.

ZASĄDZENIE KOMUNISTÓW W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz. 21. 8. (PAT.) W kwietniu ub. roku ujawniono istnienie w Bydgoszczy „tymczasowego komitetu ludowego". Pod tą nazwą ukrywała się tajna organizacja komunistyczna, która prowadziła ożywioną akcję wywrotową. Po przeprowadzeniu śledztwa. organizatorzy i członkowie komitetu stanęli przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, który wydał dziś wyrok, skazujący oskarżonych: Woźniaka, Zdrojowskiego, Boberskiego i Świerczyńskiego na karę po 4 lata ciężkiego więzienia, Witkowskiego i Karmowskiego na karę po 3 lata ciężkiego więzienia, stosując do wszystkich skazanych karę pozbawienia praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

SAMOBÓJSTWO POD MYŚLENICKIEMI TURNIAMI.

Zakopane. 21. 8. (PAT.) Dnia 19 bm. wieczorem zbierający grzyby w lesie pod Myślenickiemi Turniami robotnicy natrafili na zwłoki jakiegoś mężczyzny. Zawiadomiona policja przeprowadziła dochodzenia, które stwierdziły, że są to zwłoki samobójcy, który, jak stan zwłok wykazuje, przed kilku dniami odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w lewą skroń. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów. Na podstawie wyglądu i ubrania można przypuszczać, że pochodzi on ze sfer inteligencji zamiejscowej. Znaleziono przy nim jedynie okładkę książeczki P. K. O. z wydartym numerem, na odwrocie jednak znaleziono napis ekspozytury: „Nowolipki 1" i końcowe cyfry większej jakiejś liczby 41.43, oraz kartkę z firmy „Bębenek" Kraków, ul. Dunajewskiego 9. na nazwisko Kuczyński.

URUCHOMIENIE HUTY SZKŁA W ŻÓŁKWI

Żółkiew. (PAT.) Staraniem miejscowego starosty p. Emeryka i dzięki zabiegom Zw. spółdzielni i zrzeszeń pracowniczych, żółkiewska spółdzielcza huta szkła, jeden z najstarszych w Małopolsce wschodniej wielkich zakładów przemysłowych, uzyskała z Funduszu Pracy pożyczkę, która pozwoli na uruchomienie warsztatu pracy i zakup surowca. Zarząd główny Zw. zrzeszeń i spółdz. pracowniczych ustanowił komisarza spółdzielni w osobie p. Juljana Rejowskiego. W ten sposób załoga robotnicza huty wzrosła obecnie z 90 na 162 osoby.

Giełda z dn a 21 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.68, Berlin 213.98, Holandja 361, Kopenhaga 119.35, Londyn 26.73 N. Jork 5.31 i trzy ósme, kabel 5.31 i pół, Oslo 134.63, Paryż 34.99, Praga 21.96, Sztokholm 137.80, Szwajcarja 173.20, Włochy 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 64, 5 prc. konwers. 46 i trzy czwarte, 6 prc. dol. 62 i pół, 4 prc. dolar. 48, 7 prc. stabilizac. 49 i pół. **Akcje:** Bank Polski 96 i trzy czwarte, Lilpop 12 i pół, Modrzejów 560, Haberbusch 39.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, rzepaku, maku, mące i otrębach. Jęczmień nieco potaniał, pozatem ceny niezmienione. Tendencja skłania się ku zniżce. Usposobienie spokojne. Notowano: jęczmień jednolity 16.25—16.50, przemiałowy 15.75—16, pastewny 13.75—14, rzepak ozimy 37—38, reszta bez zmiany.

Program radjowy.

Sobota, 22 sierpnia.

Lwów. Godz. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Przegląd wydawnictw rolniczych. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Orkiestra salonowa. 14.30: Koncert życzeń. 15.40: Wiadomości gospodarcze. 15.45: Wesoła audycja dla dzieci. 16: Koncert solistów. 16.45. Odczyt. 17: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18.05: Recital śpiewaczy. 18.25: Feljeton aktualny. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert rozrywkowy. 20.15: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Recital skrzypcowy. 21.30: Skecz. 22: Wywiad z dyr. PUWF. i PW. 22.15: Wiad. sport. 22.25: Piosenki i melodje nastrojowe. 23: Muzyka taneczna.

Wieści z prowincji.

Utonęła ratując swoje dziecko. W czasie kąpieli w Dniestrze w okolicy Isakowa poczęła tonąć 13-letnia Marja Karat. Z pomocą tonącej córce pospieszyła matka Anna. Ostatnim wysiłkiem wyciągnęła córkę na płytszą wodę, sama zaś uniesiona prądem na głębię utonęła. Marja Karat wyszła sama na brzeg. Zwłoki nieszczęśliwej matki zostały wyłowione w kilka godzin po wypadku w okolicy Rakowca.

Przygoda lwowian na Dniestrze. Mieszkańcy Lwowa, Michał Szpitalny i Józef Dumny wraz ze swemi żonami wybrali się łodzią na wycieczkę po Dniestrze. Gdy dobijali w Niżniowie do przystani silny prąd wywrócił łódź i wszyscy czworo wypadli w głębię, dochodzącą w tem miejscu do 4 mtr. Tonącym rzucili się na ratunek tamtejsi mieszkańcy, wyciągając wszystkich na brzeg. Zatonęła tylko teczka z dokumentami i gotówką w kwocie 500 zł.

Likwidacja nieproduktywnych stowarzyszeń. W ostatnich czasach kompetentne władze przystąpiły do likwidacji szeregu stowarzyszeń na terenie powiatu buczackiego, ponieważ stowarzyszenia te nie prowadziły żadnej działalności ograniczając się jedynie do najniezbędniejszych zebrań natury administracyjnej, co w żadnym wypadku nie wyczerpywało statutowego programu.

Z WYDAWNICTW.

„O zawodzie elektryka". Staraniem Stowarzyszenia Elektryków Polskich została wydana broszura pt. „O zawodzie elektryka", opracowana przez inż. Stanisława Kończykowskiego. Celem jej jest praktycznie poinformować młodzież szkół średnich o studjach na wydziałach elektrycznych politechnik Warszawskiej, Lwowskiej i Gdańskiej, Akademji Górniczej, szkół technicznych typu licealnego i innych oraz zapoznać ją z charakterem pracy w zawodzie elektryka i z zagadnieniami, które w swej pracy elektrycy spotykają. Informacje o studjach elektrotechnicznych zawierają dla każdej ze szkół program nauk praktycznych i teoretycznych, czas studjów, warunki i sposób zapisu, wymieniają obowiązujące opłaty i podają tytuły zawodowe wydawane przez poszczególne szkoły. W dobie, kiedy poświęca się sporo uwagi szkolnictwu zawodowemu (tworzenie gimnazjów zawodowych, m. in. elektrycznych), nowe wydawnictwo S. E. P. „O zawodzie elektryka" niewątpliwie spełni rolę wydawnictwa niezwykle pożytecznego i aktualnego, a poza tem przyczyni się do usunięcia omyłek w wyborze rodzaju studjów przez młodzież, przedstawiając jej z całym objektywizmem jedną z najobszerniejszych dziedzin pracy. Broszura powyższa, w formacie A5 (148x210), objętości 30 stron, jest do nabycia w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich Warszawa, Królewska 15, w cenie zł. 0.75 za egzemplarz.

SKON WETERANA Z R. 1863/64.

W Brzuchowicach pod Lwowem zmarł dnia 20 bm. śp. Jakób Jaworski ur. w r. 1843, uczestnik powstania z r. 1863/64, żołnierz Lelewela, jeden z niewielu już żyjących bohaterów walki narodowej z r. 1863 i 64.

Pogrzeb bohatera odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. z kaplicy VI. Okr. Szpitala wojskowego przy ul. Głowińskiego na Cmentarz Powstańców z r. 1863/64 na koszt wojska.

Na obrzęd pogrzebowy zaprasza społeczeństwo Lwowa Komitet Opieki nad uczestnikami powstania z r. 1863-64 we Lwowie.

Gen. Gamelin zachwycony podróżą do Polski.

Paryż. 21. 8. (PAT.) Gen. Jeannet, szef gabinetu gen. Gamelin zakomunikował paryskiemu korespondentowi P A. T. oświadczenie treści następującej:

„Gen. Gamelin powrócił do Paryża zachwycony swą podróżą do Polski, jak również przyjęciem, jakego doznał ze strony władz wojskowych, jak i polskich mężów stanu z panem Prezydentem R. P. prof. Mościckim i ministrem spraw zagr. Beckiem na czele. Gen. Gamelin był wzruszony przyjęciem, jakie zgotowała mu ludność. Armja polska wywarła na gen. Gamelin doskonałe wrażenie. Jest rzeczą pewną, że między armją polską i francuską istnieć będą jaknajbardziej serdeczne stosunki, tak jak dotychczas zawsze istniały.

———

Echa wizyty gen. Gamelin'a.

Paryż. 21. 9. (P. A. T.) W prasie francuskiej pojawiają się w dalszym ciągu oddźwięki wizyty gen. Gamelin.

„Le Journal" w artykule wstępnym podkreśla konieczność utrzymania wytworzonej w Europie Wschodniej równowagi militarnej i zwraca uwagę na zasadniczą rolę, jaką odgrywa Polska w kwestji bezpieczeństwa Francji.

Błędem byłoby sądzić, że poparcie Związku sowieckiego mogłoby Francji zastąpić pomoc Polski. Po zawarciu paktu francusko-sowieckiego niektórzy Francuzi twierdzili, że w razie zachowania przez Polskę neutralności, pomoc sowiecka mogłaby przyjść przez terytorjum Rumunji i Czechosłowacji. Ta koncepcja z punktu widzenia wojskowego jest zupełnie nierealna. Współpraca armji francuskiej i polskiej jest w razie wojny decydującym elementem powodzenia, a w okresie pokoju gwarancją jego zachowania.

Treść rozmów gen. Gamelin z gen. Rydzem Śmigłym **nie przedostała się do wiadomości publicznej. Stwierdzić to należy z zadowoleniem. W przeciwieństwie do granic francuskich, które stanowią pewnego rodzaju barjerę, izolującą granice Francji — granice** Polski są otwarte na przestrzeni prawie 2000 klm.. I dlatego Polska przywiązuje specjalną wagę do swego bezpieczeństwa.

„La Republique" podkreśla. że podróż gen. Gamelin dała to, czego można się było spodziewać. **Nie uległy zmianie ani traktaty wiążące Paryż z Warszawą, ani też układy niemiecko-polskie ze stycznia 1934 r.**

Bukareszt. 21. 8. (PAT.) Wizyta gen. Gamelin odbiła się głośnem echem w prasie rumuńskiej, która zamieściła szczegółowe sprawozdania z przebiegu wizyty. Cała bez wyjątku prasa rumuńska podkreśla znaczenie tej wizyty, widząc w niej zacieśnienie współpracy wojskowej polsko-francuskiej.

„Curentul" zaznacza, że Francja zdaje sobie dokładnie sprawę ze znaczenia Polski, jako decydującego czynnika w utrzymaniu porządku w Europie środkowej i wschodniej. Autor przypomina, że dzięki zwycięstwu Marszałka Piłsudskiego nad bolszewikami, Europa została ocalona przed anarchją bolszewizmu moskiewskiego i zaznacza, że pod tym kątem widzenia należy wyciągać wnioski z wizyty gen. Gamelin.

———

Transport amunicji i werbunek ochotników we Francji.

Paryż. 21. 8. (PAT.) Nawiązując do podanych wczoraj informacyj na temat transportu amunicji dla hiszpańskiego frontu ludowego w San Sebastian przez terytorjum francuskie, rojalistyczna „Action Francaise" podaje dziś fotografję kartki nalepionej na wagonie kolejowym, z napisu na tej kartce wynika, że wagon zawierający materjały wybuchowe, został wysłany przez gubernatora cywilnego w Puigcerde z dworca granicznego La Tour de Carol w dniu 16 sierpnia, poprzez Tuluzę do Hendaye do gubernatora cywilnego w San Sebastian. O ile podana przez organ rojalistyczny fotografia jest autentyczna, stwierdzałoby to istotnie, że władze katalońskie wysłały przez terytorjum francuskie materjały wybuchowe, przeznaczone dla władz frontu ludowego w San Sebastian.

Tenże dziennik występuje równocześnie przeciwko akcji ambasady hiszpańskiej w Paryżu, która, w myśl informacyj tego pisma, przeprowadzać ma werbunek ochotników do armji hiszpańskiej. Dziennik ogłasza treść umowy, zawieranej jakoby między ambasadorem hiszpańskim w Paryżu a pilotami, w myśl której piloci za służbę na terytorjum francuskiem lub hiszpańskiem otrzymywać będą honorarjum miesięczne w wysokości 25.000 franków. W kontrakcie znajduje się również klauzula, że rząd hiszpański wyznacza na odpowiedzialnego szefa pilotów znanego pisarza komunistycznego Andre Malraux, który przy pomocy dwóch fachowców lotniczych ma utrzymywać łączność z rządem hiszpańskim. Dziennik twierdzi, że dotychczas podpisano 12 tego rodzaju kontraktów.

Dziennik ostro występuje przeciwko ambasadorowi hiszpańskiemu Alvaro de Albornoz, podkreślając, że tego rodzaju akcja jest niezgodna z charakterem przedstawiciela dyplomatycznego. Organ monarchistyczny przypomina równocześnie, iż akcja ta wykonywana jest przy pomocy literata komunistycznego, skazanego swego czasu przez sądy za kradzież cennych przedmiotów sztuki w Indochinach i domaga się od rządu francuskiego, aby przywołał do porządku ambasadora hiszpańskiego de Albornoza.

SIŁY OBU STRON

Paryż. 21. 8. (PAT.) Gen. Niessel poświęca w „Paris Midi" artykuł ustaleniu, jakiemi siłami regularnemi dysponują strony prowadzące wojnę domową w Hiszpanji. Opierając się na informacjach prasy sowieckiej, gen. Niessel oblicza, że na północy powstańcy dysponują 36 bataljonami piechoty, 72 bateriami polowemi, 4 pułkami kawalerji, 1 bataljonem cyklistów, 1 grupą artylerji przeciwlotniczej i jednym pułkiem tanków. Na południu powstańcy posiadają prawdopodobnie 3 pułki piechoty, 3 pułki artylerji i 1 pułk kawalerji. Do tego należy dodać jeszcze 2 pułki piechoty i 2 grupy artylerji, stacjonowane na wyspach Kanaryjskich. Ogółem biorąc, powstańcy dysponują mniej więcej 50.000 regularnego żołnierza.

Wojska rządowe składają się zaś z 30—35 bataljonów piechoty, 2—3 pułków kawalerji, 1 pułku tanków, 1 pułku artylerji konnej, 1 grupy artylerji przeciwlotniczej, 72 bateryj polowych, 3 bataljonów saperów i 1 pułku kolejowego.

TROCKI PROTESTUJE.

Oslo. 21. 8. (PAT.) W oświadczeniu dla prasy Trocki odpiera zarzuty, sformułowane przeciwko niemu w toczącym się obecnie w Moskwie procesie Zinowjewa i in.

Jestem w możności wykazać — oświadczył Trocki — na podstawie obfitych danych archiwalnych, jakimi rozporządzam i licznych świadków, których mogę powołać, jakiego rodzaju była moja działalność w ciągu 7-u ostatnich lat i odeprzeć wszelkie oskarżenia przeciwko mnie.

Zdaniem Trockiego, proces moskiewski jest wyłącznie aktem nienawiści politycznej. Procedura daje więźniom możność wyboru tylko dwóch dróg: albo uczynić publiczne wyznanie, które jest fałszywe, i uzyskać przez to mniej surową karę, albo też odmówić takich deklaracyj grzecznościowych i wystawić się na bezlitosne skazanie.

WOJCIECH BARANOWSKI 114

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Panna Zagórska poważnie zapadła na zdrowiu i bezwzględnie potrzebuje kuracji. Jechać sama nie mogła, a matki od gospodarstwa nikt nie oderwie, więc Wojnicz musiał się poświęcić. Wszelkie komentarze są tu zupełnie nie na miejscu. Każdemu może zdarzyć się coś podobnego.

— Oby się mnie zdarzyło — filuternie uzupełniał to bezapelacyjne orzeczenie znany ze swych przygód rozmaitych członek komisji szacunkowej Banku, który eskapad romantycznych miał na sumieniu co nie miara.

— Panu zawsze wróble w głowie — gromił go oburzony stronnik Zosi i Wojnicza. Niewiadomo, kiedy się pan ustatkujesz nareszcie.

— Daj Boże nigdy — zarzekał się podtatusiały już lowelas.

Huczek jednak powoli ustawał. i Wilno zaczynało już mówić o czem innem, tembardziej. że karnawałowy zjazd wzrastał z dnia na dzień i rozpoczynały się przygotowania do corocznego w tym czasie „Achu", jak zwano amatorski kabaret, urządzany zwykle w tej porze przez grono wesołych, inteligentnych pań z „towarzystwa" i młodych ziemian pod wodzą niewyczerpanych w pomysłach dwóch dużej sławy i humoru miejscowych malarzy. Kabaret ów wraz z najświetniejszym balem to było clou sezonu. W tym „Achu" miała występować i Zosia, ale obecnie była już „zagranicą", to znaczy narazie w Krakowie, dokąd dotarła pod konwojem wuja, na czwarty dzień dopiero po wyjeździe. Rozprawa z panią Barbarą nie poszła, bowiem zbyt gładko i znająca aż nadto dobrze jej surowość córka przesiedziała blisko dwie doby, niepewna swego losu, w hotelu w Grodnie, czekając na powrót z pod Skidla pana Eustachego.

Prawdę rzekłszy, to i on miał duszę na ramieniu, zajeżdżając sankami pocztowemi przed niski dworek swojej ciotecznej siostry. Usłyszawszy szczekanie psów, sama wyszła na ganek, dowiedzieć się, kogo tam przyniosło w śnieżny wichrowy wieczór. Do gości niespodziewanych nie była przyzwyczajona. Odwiedzano ją rzadko, bo nieskładała również żadnych wizyt nikomu. To też aż krzyknęła ze zdumienia, ujrzawszy wychylającą się z niedźwiedzi zmarzniętą twarz nieoczekiwanego przybysza.

— Eustachy!... Czy może oczy mię mylą?

— Tak, to ja, nie mój duch. Ale wejdźmy do domu, bo ziąb straszny.

— Naturalnie. I zaraz dam herbaty, ale może i wódka się znajdzie, żebyś mi się nie przeziębił czasem. Ale co cię sprowadza? Że ty po tylu latach o moje niskie progi zawadził!

— Zaraz ci wszystko opowiem regularnie. Bądź cierpliwa.

Cierpliwa jednak pani Zagórska nigdy nie była, więc ledwie wprowadziwszy zdrożonego Wojnicza do bawialni i usadowiwszy go przy rozpalonym na szczęście kominku, zaczęła go zasypywać pytaniami.

Niełatwa z nią była rozmowa. Wolno, stopniowo trzeba było przygotowywać w najwyższym stopniu zatrwożoną matkę do niewesołej dla niej nowiny, od której, usłyszawszy ją wreszcie, mało nie spadła z krzesła.

— Błaźnica!... Wyprę się, z domu wypędzę, grosza złamanego odemnie więcej nie zobaczy, kiedy na takie drogi zeszła. A wiedziała ja, czem to owa „sztuka szlachetna", jak ją nazywa durna, musi się skończyć. I dlatego pod twoją posłałam ją dyrekcję. Choć wiedziałam, że co innego ty masz do roboty, niż głupie gęsi chować. Ale to nie w czas już było. Rozpuściła się paskudna w tej Warszawie, Sodomie prawdziwej, gdzie chłopy tylko patrzą, jakby zrobić sobie z jakiej idjotki nałożnicę... I ty nic już nie mógł poradzić. Trucizną była przesiąknięta i smak zakazanego owocu, znaczy się, tam z tym drabem poznawszy. Na lafiryndę się teraz czego dobrego wykieruje, na małpę, na kokotę malowaną — przez tego swojego gacha.

— Bój się boga kobieto! Co też ty wygadujesz — usiłował mitygować Wojnicz oszalałą z gniewu i jednocześnie szczerze zrozpaczoną kuzynkę. — To też Zosia twoja jak kryształ. Zacna, rozumna i żadnego faux pas bynajmniej nie zrobiła.... Ot trafiło jej się tylko nieszczęśliwie. Ale w uczuciu swem prawa jest i czystej miłości swojej wierna.

— Czystej miłości!... Stary ty a naiwny, powiem ci ja. Czystej miłości!... Jakby już była taka czysta, toby ni stąd ni zowąd nie zemdlała i od zmysłów nie odchodziła. Ale widać z tym tam niecponiem rozum, a może i cnotę straciwszy, teraz bez wyjścia jest i nie wie, co począć. Bo takiej panny kto inny niebardzo już będzie szukał.... Niechże czyni co chce. Ja jej na próg mego domu nie puszczę i dbać o nią nie będę. Z myśli i z serca ją swego matczynego wyrzucę, choć w pamięci niegodna zostanie.

(C. d. n.)

Sport i wychowanie fizyczne.

W składzie zawodników zagranicznych, którzy startować mają w Warszawie na zawodach międzynarodowych w nadchodzącą sobotę i niedzielę, zajdą pewne zmiany. Zamiast Mauermeier startować będzie w dysku Mollenhauer, zamiast Fleischer w oszczepie — Eberhardt.

Traudówna bije rekord polski, a Peter Fick rekord światowy. W pływalni Aleksandrowicze pod Bielskiem rozegrane zostały w czwartek wielkie międzynarodowe zawody pływackie z udziałem olimpijskiej drużyny Stanów Zjednoczonych. Peter Fick pobił rekord światowy na 50 mtr. st. dowolnym, a Traudówna ustanowiła nowy rekord polski na 100 mtr. st. dowolnym pań, poprawiając o całe dwie sekundy rekord Kratochwilówny. Sensacją było również porażka Medica na 400 mtr. z Flanaganem. 50 mtr. st. dow. panów Peter Fick (Ameryka) w czasie 25,2 (rekord światowy). Dotychczasowy rekord wynosił 26,4. 100 mtr. st. dow. pań Traudówna 1:17,4 (nowy rekord polski), 2) Pastorówna 1:26.

Cunningham bije rekord światowy na 800 mtr. W Sztokholmie odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Amerykanów. Zawody, które zgromadziły przeszło 15.000 widzów, przyniosły szereg doskonałych wyników, a m. in. Amerykanin Glenn Cuningham pobił rekord światowy na 800 mtr., uzyskując czas 1:49,7 Drugie miejsce zajął Anglik Powell w czasie 1:51,8.

Sensacja na zawodach lekkoatletycznych w Rydze. W czwartek na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Rydze sensację przyniósł chód na 10 klm. Zwyciężył niespodziewanie Jokovickis (Łotwa) w czasie 46:16,8, bijąc rekordzistę świata Dahlinscha, Prigę i Bleiweisa. Czas Jokovickisa jest nowym rekordem łotewskim.

Walasiewiczówna zwycięża w Frankfurcie. W czwartek odbyły się we Frankfurcie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W biegu na 100 mtr. pań startowała Walasiewiczówna, zajmując pierwsze miejsce w czasie 11,9 sek. przed Niemką Krauss 12,1 sek. Stephens nie startowała. W konkurencjach panów Woellke (Niemcy) ustalił nowy rekord Europy w rzucie kulą, uzyskując wynik 16,60 mtr.

Sprawozdanie Związku Izb Rzemieślniczych za r. 1935

Ukazało się drukiem obszerne sprawozdanie Związku Izb Rzemieślniczych RP. z działalności w r. 1935. Znajdujemy w niem obraz wysiłków wspólnej organizacji izb rzemieślniczych w kierunku usprawnienia administracji stosunków tej rozległej dziedziny gospodarczej, jaką jest w Polsce rzemiosło.

W ośmiu rozdziałach, omawiających zagadnienia prawne, sprawy podatkowe, problemy ekonomiczne, pracę i ubezpieczenia, oświatę, wychowanie i kulturę, problemy organizacyjno - handlowe, sprawozdanie rachunkowe, oraz prasę i propagandę, w sposób wyczerpujący, a nie rozwlekły, sprawozdanie daje pełny obraz prac samorządu gospodarczego rzemiosła.

Z ważniejszych problemów na uwagę zasługują: sprawa zwalniania od obowiązku wykazywania formalnych dowodów uzdolnienia, zakres uprawnień poszczególnych rzemiosł, ułamkowe uzdolnienie w rzemiośle, rozgraniczenie rzemiosła od przemysłu fabrycznego, wykonywanie rzemiosła przez osoby prawne.

W zakończeniu rozdziału o sprawach podatkowych znajdujemy oświadczenie, że współpraca Związku Izb z Ministerstwem Skarbu przyniosła cały szereg zarządzeń, uwzględniających postulaty rzemiosła.

Z problemów ekonomicznych na uwagę zasługuje działalność w kierunku uregulowania stosunków na rynku mięsnym, sprawy chałupnictwa, przemysłu ludowego i domowego, sprawa kredytów i ruch spółdzielczy.

Obszernie potraktowany jest problem pracy, gdzie omówiono czas pracy, stosunek inspekcji pracy, sprawę pobierania opłat za naukę, oraz roboty, wzbronione młodocianym. Kwestją reformy ubezpieczeń socjalnych kończy się rozdział.

W dziale oświaty i kultury Związek Izb Rzemieślniczych zdaje sprawę z powołania do życia Instytutu Naukowego Rzemieślniczego imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje rozdział o problemach organizacyjno-handlowych, w którym zobrazowana jest działalność Biura Organizacyjno - Handlowego i Centrali Handlowej Rzemiosła.

Sprawozdanie, ze względu na swój charakter, winno się znaleźć w ręku każdego, kto interesuje się problemami gospodarczemi doby obecnej.

B. ambasador Chłapowski w Muzeum Kr. Jana III.

B. ambasador w Paryżu dr. Chłapowski w przejeździe przez Lwów zwiedził Muzeum Narodowe im. Kr. Jana III. Dostojnego gościa oprowadzał kustosz Muzeum p. Mękicki. P. ambasador zachwycony był salą Korniaktowską oraz krużgankami w dziedzińcu kamienicy królewskiej, jak również zabytkami tego pięknego Muzeum. Dr. Chłapowski wyraził uznanie i podziw, że Lwów mimo krytyczne stosunki tak znacznym kosztem odrestaurował kamienicę królewską i z takim pietyzmem gromadzi zabytki naszej świetnej przeszłości.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

IV. Km. 2416/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV. Ferdynand Kisel, mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1936 o godzinie 11-tej w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie ul. Sądowa L. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa, Adeli, Stefanji i Edmunda Gottliebów nieruchomości obj. whl. 351/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Szpitalnej 56 grunt, dom mieszkalny, budynek przemysłowy, komórka i budynek gospodarczy, posiada urzędową księgę hipoteczną przechowaną w Urzędzie ksiąg gruntowych przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.629 zł., cena zaś wywołania wynosi 7971 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1062 złotych 90 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sekretarjacie Oddziału II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.
Lwów, 11 lipca 1936. 2663K

Km. 463/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 4 września 1936 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Rudnikach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Gerbera i składających się z 2 szaf, 1 biurka, 1 futra, 1 kufra, 3 krów i 1 wózka, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100 na zaspokojenie wierzytelności Racheli Hulles w Przemyślu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mościska, 13 sierpnia 1936. 2669K

V. Km. 959/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie. rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 25 sierpnia 1936 o godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Lubomirskich l. 9, składających się z sprzętów domowych, oszacowanych na łączną kwotę 670 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 7 sierpnia 1936. 2671K

IV. Km. 1650/34, 209/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. Ferdynand Kiesel we Lwowie, mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1936 o godzinie 12-ej w sali rozpraw oddziału III. drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Nachmana Silbera nieruchomości obj. whl. 140/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Rzeźnickiej 6 (Stanisława 7), stanowiącej budynek narożny 3-piętrowy, w którym się mieści przedsiębiorstwo hotelowe z urządzoną księgą hipoteczną przechowaną w Urzędzie ksiąg gruntowych przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę 131.583 zł., cena zaś wywołania wynosi 98.687.25 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 13.158.30 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sekretarjacie oddziału III.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.
Lwów, 22 maja 1936. 2664K

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarję w Czortkowie, ul. Mickiewicza Nr. biura 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1936 r. o godzinie 14-ej w Czortkowie ul. Kolejowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Julji Wiktorji Bernatowej w Czortkowie, składających się z 1 umywalki, 1 stolika, 1 kufra małego, 1 szafy kuchennej, 1 stołu orzechowego, 1-go aparatu radjowego, 1 szafki na radjo, 1 ubrania popielatego, 1 ubrania starego siwego. 1 fraku, kamizelki i spodni (kont), 1-ej książki dziesięciolecia r. 1918, 1 futra podróżnego starego lisy, 1 kurtki myśliwskiej, 4 poduszek, 3 łyżeczek srebrnych, 5 łyżeczek kawowych, 3 widelców srebrnych, 3 widelców deserowych, 5 nożów stołowych, 2 prześcieradeł na łóżka, 2 prześcieradeł na kołdry, 2 poszewek na poduszki, 1 obrusa białego, 8 koszul i 1 pary butów oszacowanych na łączną sumę 631 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 14 sierpnia 1936. 2670K

Km. 65/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mielnicy Zygmunt Kędzierski, mający kancelarię w Mielnicy na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1936 o godz. 11-ej w Horoszowej odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do p. Mieczysława Łukowskiego w Horoszowej, składających się z 2 biurek, 1 stolika, 6-ciu krzeseł, 5 obrazów, 1 lustra, 1 szafy, 1 radja 4-ro lampowego, 3 kilimów, 1 kredensu kuchennego, oszacowanych na łączną sumę zł. 915. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mielnica, 7 sierpnia 1936. 2668K

IV. Km. 746/35. Wierzyciel: Bank Gosp. Krajow. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 31 sierpnia 1936 od godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Sigmunda Segala w Drohobyczu przy ul. Kowalskiej 20, składających się z 850 kg. mąki pszennej i in., zaś przy ul. Kowalskiej 18 należących do Meilecha i Reginy Schnall składających się z toalety jasnej, 2 szaf jasnych starych, 2 szafek nocnych, 1 żyrandolu mos. 6 ram., obrazu dużego, kredensu kuchennego, ocenionych na łączną sumę 855 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 20 sierpnia 1936. 2675

VI. Km. 722/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rewiru VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarję we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1936 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7. w sali rozpraw Oddziału II. drzwi Nr. 1, odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Karoliny Roos we Lwowie, ul. Cetnerowska 3, nieruchomości obj. whl. 239/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, prowadzonej przy Sądzie okręgowym we Lwowie, składającej się z pbud. 3273/2, 6274/2, 6274/3, 6274/5 o łącznej powierzchni 1.129 m kw., położonej przy ul. Cetnerowskiej 3. Na parceli bud. lkat. 6274/3 znajduje się barak drewniany mieszkalny, komórka i piwniczka. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.850 zł., cena zaś wywołania na drugiej licytacji wynosi 7.233 zł. 34 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.085 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucji; że w ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej Nr. 7, sala Oddz. II. drzwi Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 18 sierpnia 1936. 2660K

UPADŁOŚCI.

S. 2/31. Zniesienie konkursu. Otwarty konkurs do majątku kooperatywy z ogr. odpow. „Powitowyj Sojuz Hospodarsko Spożywczych Kooperatyw" w Kosowie znosi się (§. 166 ust. 2 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 16 czerwca 1936. 2666

S. 7/31. Zniesienie konkursu. Otwarty konkurs do majątku Dawida Spierera w Horodence znosi się. (§. 139 ord. konk.).

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 6 lipca 1936. 2665

I. 1. Ukł. 10/35. Sąd okręgowy Wydział I. w Złoczowie postanawia umorzyć postępowanie układowe dłużnika Jakóba Goldsteina kupca nierejestrowanego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I
W Złoczowie, dnia 18 marca 1936. 2667

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 12/36. Matij Sobolewski ze Skorodnego wyjechał przed 30 laty do Ameryki. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd okręgowy w Jaśle
Wydział zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 27 maja 1936. 2676

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.
L. OA. 5/294/2/1936.
We Lwowie, w sierpniu 1936 r.

OGŁOSZENIE.

Nassan Ozjasz, syn Józefa i Sury z d. Bader ur. 6 lutego 1894 w Ujeznej, kupiec w Jarosławiu wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Nassan na nazwisko Bader.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:
Kwaśniewski w. r.
Naczelnik Wydziału. 2673

Urząd Wojewódzki Lwowski.
L. OA. 5/56/3 z r. 1936.
We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1936 r.

OGŁOSZENIE.

Lifcia Rothauser, córka Estery Judasy Rothauser urodzona 25 lipca 1892 w Rozwadowie sekretarka w Berlinie-Charlottenburg wniosła prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Rothauser na nazwisko Schmidt.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:
Kwaśniewski wr.
Naczelnik Wydziału. 2672

Spis zapowiedzi Nr. 84/36.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Norbert, Franciszek, Ksawery, Tadeusz Fiałkiewicz, magister praw, kawaler, zamieszkały w Wejherowie, przy ulicy Sobieskiego 62 przejściowo, przedtem we Lwowie, ul. Teatyńska 8, syn zmarłego starszego radcy Ministerstwa Skarbu Stanisława Fiałkiewicza, ostatnio zamieszkałego we Lwowie i jego żony Janiny z Mokrzyckich zamieszkałej we Lwowie — 2. panna Marja Elżbieta Pańczyszynówna, bez zawodu, zamieszkała we Lwowie, przy ulicy Tarnowskiego 27, córka przemysłowca Nicetasa Pańczyszyna i jego żony Marji z Wilfartów, zamieszkałych we Lwowie — chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Wejherowie i w „Gazecie Lwowskiej" we Lwowie.

Wejherowo, dnia 5 sierpnia 1936.

Urzędnik stanu cywilnego
w zastępstwie
Hasse. 2674

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Warchałowski. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 13.